



## Droży Państwo

**P**rzed Państwem kolejny już numer „Dermatologii po Dyplomie” – numer na jesienną pluchę lub, miejmy nadzieję, na okres złotej polskiej jesieni. Żywię nadzieję, że niezależnie od pogody za oknami i jesiennego nastroju znajdziecie Państwo w obecnym numerze na tyle ciekawe artykuły, że kilka chwil poświęćcie lekturze.

Państwa szczególną uwagę pragnę skierować na artykuł omawiający problem terapeutyczny erytrodermii łuszczycowej. Ten ciężki stan kliniczny jest problemem nie tylko dla chorego, ale i dużym wyzwaniem dla lekarza. Z powodu niezbyt dużej częstości występowania tej formy łuszczycy praktycznie nie ma (lub jest niewiele) badań skuteczności różnych opcji leczniczych w erytrodermii łuszczycowej, a nasza wiedza w dużej mierze opiera się na własnym i eksperckim doświadczeniu. Pojawianie się nowych leków, w tym biologicznych, powinno pomóc w opanowywaniu tego stanu chorobowego. Z pewnością wszystkim zależy na stosowaniu leków skutecznych, ale i działających stosunkowo szybko, w krótkim czasie dających znaczną poprawę kliniczną. Jestem przekonany, że ten szczegółowy przegląd piśmiennictwa z próbą stworzenia zaleceń leczniczych będzie przydatny w Państwa codziennej praktyce. Na marginesie tego artykułu chciałbym wspomnieć, że wprowadzenie tzw. programów leczniczych odnoszących się do leczenia biologicznego w dermatologii w Polsce stało się faktem. Po wielu latach walki po raz pierwszy polska dermatologia pełnoprawnie uczestniczy w programie leczenia łuszczycy stawowej (łuszczycowego zapalenia stawów), a program terapeutyczny dla łuszczycy plackowatej jest w końcowym etapie zatwierdzania. Ten niewątpliw sukces stawia naszą dermatologię na równi z innymi powszechnie uważanymi za istotne dyscyplinami medycyny, podkreślając jej znaczenie, ale przede wszystkim będzie przekładał się na całościowe zdrowotne dobro naszych chorych.

Inny bardzo ciekawy artykuł to opracowanie dotyczące alergii na miejscowe preparaty kortykosteroidowe. Te wcale nie aż tak rzadkie sytuacje powinny być nam wszystkim dobrze znane. Nie zawsze myślimy o alergii kontaktowej na kortykosteroidy, szczególnie że leki te stworzone są również i do kontrolowania alergicznego wyprysku kontaktowego. Kortykosteroidy zostały uznane za alergeny lat 90. ubiegłego stulecia. Z pewnością warto zapoznać się szczegółowo z treścią tej pracy, jak również komentarzem. Z pewnością warto pomyśleć o alergii kontaktowej na kortykosteroid, jeżeli nie następuje poprawa kliniczna (lub dochodzi do pogorszenia stanu) przy stosowaniu tej grupy leków w dermatozach, które powinny reagować na kortykosteroidy.

Z powodu moich własnych zainteresowań nie mogę nie odnieść się do artykułu omawiającego aspekty neurofizjologii świądu. Obecnie w badaniach świądu dużo się dzieje, widać to było wyraźnie w licznych wystąpieniach podczas wrześniowego zjazdu International Forum for the Study of Itch (IFSI) w Breście. Poznanie bardziej szczegółowych mechanizmów neurobiologii świądu z pewnością ma szansę przełożyć się na opracowanie nowych opcji terapeutycznych w świądzie przewlekłym. Autorzy omawianego artykułu przedstawiają niejednokrotnie zawiłe zagadnienia neuroanatomii i neurofizjologii świądu. Pozwolą Państwo, że zachęcając do przeczytania tego artykułu, zaproszę rezydentów do udziału w europejskim kursie świądowym organizowanym przez EADV we współpracy z IFSI, który będę miał zaszczyt i przyjemność poprowadzić w Brukseli w czerwcu przyszłego roku. Proszę nie zwlekać i już dzisiaj zerknąć na stronę internetową EADV ([www.eadv.org/fostering-courses](http://www.eadv.org/fostering-courses)) w celu złożenia aplikacji.

W krótkim wstępie do obecnego numeru nie mam możliwości zawarcia wszystkich przemyśleń, które nasuwają się po zapoznaniu się z prezentowanymi i komentowanymi artykułami. Mam nadzieję, że pozostałe prace o biomarkerach chorób autoimmunologicznych czy zespołach paraneoplastycznych znajdą również Państwa uznanie i będą stanowić inspirację do własnych głębszych przemyśleń.

Zycząc miłych chwil z „Dermatologią po Dyplomie”



prof. dr hab. n. med.  
Jacek Szepietowski

Katedra i Klinika  
Dermatologii,  
Wenerologii i Alergologii  
Akademii Medycznej  
we Wrocławiu

Jacek Szepietowski,  
Redaktor Naczelny